Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł
Łódź
środa
4 stycznia
1950 r.
Rok VI
Nr 4
(1626)

Ostry protest rządu RP
w nocie do Francji

WARSZAWA. Dnia 3.I.1950 r. sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych amb. Wierbłowski wezwał ambasadora Francji p. Jean Baelen i wręczył mu notę następującej treści:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła Ambasadzie Francuskiej wyrazy poważania i ma zaszczyt zakomunikować, co następuje:

Rząd polski z niepokojem i głęboką troską dowiedział się o dokonanym w dniu 30.12.1949 r. zamachu na ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu. Wbrew podstawowym obowiązkom zagwarantowania bezpieczeństwa akredytowanym u siebie przedstawicielstwom obcym, rząd francuski nie zapewnił ambasadzie polskiej w Paryżu takich warunków, które uniemożliwiłyby dokonanie zamachu.

Odpowiedzialność rządu francuskiego wynika ponadto z faktu, że postępowanie władz francuskich przyczyniło się do stworzenia atmosfery nagonki w stosunku do przedstawicieli rządu polskiego we Francji, nagonki, która sprzeczna jest z uczuciem narodu francuskiego. Oczywistym wyrazem tego ustosunkowania się władz francuskich do przedstawicieli polskich było, sprzeczne z prawem międzynarodowym i polsko-francuską konwencją konsularną, aresztowanie i zmaltretowanie polskiego dyplomaty wicekonsula Szczerbińskiego, przetrzymywanie go w więzieniu i nieujawnienie do dnia dzisiejszego sprawców tego przestępstwa.

Do powstania atmosfery, w której zamach na ambasadę polską stał się możliwy, przyczyniły się również bezprawne aresztowania urzędników ambasady i konsulatów polskich i ich deportacja, którym towarzyszyła zorganizowana akcja policyjna przeciwko obywatelom polskim we Francji, a następnie liczne areszty i deportacje nauczycieli polskich. Równocześnie władze francuskie w sposób coraz bardziej otwarty i aktywny otoczyły opieką i popierały emigracyjne antydemokratyczne grupy polskie. Wyrazem tej polityki władz francuskich było m. in. faktyczne udzielenie schronienia „pułkownikowi" Bohun-Dąbrowskiemu, zbrodniarzowi wojennemu, ściganemu przez sądy polskie za współpracę z okupantem niemieckim i mordy, popełnione na żołnierzach polskiego ruchu oporu i ludności polskiej.

Za to postępowanie władz francuskich, stanowiące jaskrawe pogwałcenie obowiązujących polsko-francuskich umów, odpowiedzialny jest rząd francuski, którego ministrowie spraw wewnętrznych i zagranicznych w czasie debaty w Assemblee Nationale w dniu 13.12.1949 r. przyznali, że akcja ta była wyrazem świadomej polityki ich rządu.

W tych warunkach rząd polski, stojąc na stanowisku pełnej odpowiedzialności rządu francuskiego za niestworzenie należytych warunków bezpieczeństwa dla przedstawicieli rządu polskiego we Francji i za usiłowanie wytworzenia atmosfery wrogości w stosunku do nich, wyraża ostry protest i domaga się od rządu francuskiego:

— zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa dla przedstawicieli polskich we Francji w ramach ogólnie przyjętych zasad, uznanych przez prawo międzynarodowe,

— przeprowadzenia energicznego śledztwa w celu wykrycia sprawców zamachu na ambasadę RP w Paryżu w dniu 30.12.1949 r.,

— przykładnego ukarania sprawców tego przestępstwa i zadośćuczynienia powstałym szkodom i stratom,

— położenia kresu polityce popierania i rozzuchwalania elementów antypolskich we Francji, wyzyskujących bezkarność, z której dotychczas tam korzystają.

Obniżka podatku od wynagrodzeń

WARSZAWA, 3. 12. — W związku z uchwałą z dnia 31 grudnia 1949 roku w sprawie podwyżki płac o 5%, Rada Ministrów postanowiła zmienić z dniem 1 stycznia 1950 roku podatek od wynagrodzeń w ten sposób, aby wspomniana podwyżka płac nie została pomniejszona przez potrącenia podatkowe.

W wykonaniu tej uchwały, minister Skarbu wydał rozporządzenie, na mocy którego od 1 stycznia 1950 r. skala podatkowa od wynagrodzeń za okres wypłaty miesięcznej wynosi:

Stopień wynagrodzenia	ponad	do	Podatek	Stopień wynagrodzenia	ponad	do	Podatek
1	13.700	14.700	0,7%	10	32.600	35.700	8,5%
2	14.700	15.800	0,9%	11	35.700	39.900	10,4%
3	15.800	17.900	1,9%	12	39.900	44.100	12,3%
4	17.900	20.000	2,8%	13	44.100	52.500	14,2%
5	20.000	22.100	3,8%	14	52.500	63.000	16,1%
6	22.100	24.200	4,7%	15	63.000	73.500	18,0%
7	24.200	26.300	5,7%	16	73.500	84.000	20,0%
8	26.300	29.400	6,6%	17	84.000	105.000	21,9%
9	29.400	32.600	7,6%				

Stosownie do tej skali zostały odpowiednio obniżone skale podatkowe z okresem wypłat: dziennym, tygodniowym, dziesięciodniowym, dwutygodniowym i półmiesięcznym.

Jednocześnie została podwyższona granica wynagrodzenia, do której przysługują zniżki rodzinne w zakresie podatku z kwoty 30.000 do złotych 31.500.

Ohydny szantaż policji Mocha
wobec polskich górników

PARYŻ, 3. 1. — „HUMANITE" ZAMIESZCZA pt. „OHYDNY SZANTAŻ POLICYJNY WOBEC RODZINY GÓRNIKÓW POLSKICH" NASTĘPUJĄCĄ WIADOMOŚĆ:

„W Bruay en Artois policja przybyła do rodziny górników polskich, u której mieszką nauczycielka polska Jakubiak i zapowiedziała usunięcie całej rodziny z mieszkania, jeśli będzie nadal wynajmować pokój nauczycielce.

Po pewnym czasie policja przeprowadziła rewizję i eksmitowała Jakubiak która musiała przeprowadzić się do innej miejscowości i w ten sposób nie może wykonywać swoich funkcji nauczycielki.

Rodzinie górników oświadczono, że jeśli Jakubiak zostanie ponownie przyjęta to rodzina będzie wyrzucona z mieszkania i wysiedlona z Francji".

Tajny układ
między USA a Czang-Kai-Szekiem

PEKIN, 3. 1. — Agencja Nowych Chin ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, że pomiędzy rządem Stanów Zjednoczonych, a władzami kuomintangowskimi zawarty został tajny układ w sprawie wyspy Formozy.

Układ ten przewiduje m. in., że rząd amerykański będzie udzielał w dalszym ciągu pomocy niedobitkom reakcyjnego reżimu kuomintangowskiego, dążąc do **przekształcenia Formozy w bazę strategiczną dla zorganizowania oporu resztek wojsk kuomintangowskich** przeciwko chińskiej armii wyzwoleńczej.

Rząd amerykański ma wysłać na Formozę **sprzęt wojenny** w ramach kredytów w wysokości 75 milionów dolarów, uchwalonych przez Kongres Stanów Zjednoczonych w ub. roku na pomoc dla reżimu Czang Kai-Szeka.

Tajny układ przewiduje poza tym, że **„w razie załamania się oporu wojsk kuomintangowskich", imperialiści amerykańscy okupowaliby Formozę** przez swe siły zbrojne **pod pretekstem, że „administrację wyspy przejmuje w swe ręce Organizacja Narodów Zjednoczonych na zasadach powiernictwa".**

Tajny układ w sprawie Formozy został zawarty **w listopadzie ub. roku** przez przedstawiciela Czang Kai-Szeka, — generała Czeng Kai-Mina, który udał się do Waszyngtonu i przeprowadził szereg rozmów z b. wysłannikiem Trumana w Chinach generałem Wedemeyerem.

Po tej wizycie centralna agencja prasowa Kuomintangu doniosła w dniu 12 grudnia, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił udzielić Czang Kai-Szekowi „dalszej pomocy dyplomatycznej i gospodarczej". Następnie w dniu 15 grudnia generał Sun Li-Jen został mianowany przez Czang Kai-Szeka komendantem wojskowym Formozy.

W dniu 29 grudnia amerykańskie agencje prasowe doniosły, że dostawy sprzętu wojennego na Formozę ze Stanów Zjednoczonych i z Japonii już się rozpoczęły.

W zakończeniu komunikatu agencja Nowych Chin stwierdza, że zapowiedziany opór niedobitków armii kuomintangowskiej na Formozie jest z góry skazany na niepowodzenie. Bohaterscy żołnierze armii ludowo-wyzwoleńczej walczyli niejednokrotnie przeciwko wojskom kuomintangowskim za pomocą amerykańskiej broni, zdobytej na nieprzyjacielu. Potrafią oni również obecnie nie dopuścić do dostarczenia amerykańskiego sprzętu wojennego na Formozę i udaremnić plany imperialistów, którzy chcą na tej wyspie stworzyć agresywną bazę wypadową przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Nie będą wyładowywać sprzętu wojskowego

RZYM, 3.1. — Robotnicy portowi Ankony wysłali do robotników portowych w Dunkierce, Saint Nazaire i Marsylii pisma zawiadamiające ich że za przykładem towarzyszy francuskich nie będą wyładowywali sprzętu wojennego, który przybywa ze Stanów Zjednoczonych lub innych krajów i jest przeznaczony do uzbrojenia krajów marshallowskich w ramach agresywnego Paktu Atlantyckiego.

Około 500 miliardów franków
na wojnę w Indochinach
Debata budżetowa w parlamencie francuskim

PARYŻ, 3. 1. — Francuskie Zgromadzenie Narodowe nikłą większością głosów uchwaliło w pierwszym czytaniu rządowy projekt budżetowy. Projekt ten przejdzie obecnie pod obrady Rady Republiki, która jednak nie rozpocznie dyskusji przed 17 stycznia. W wypadku uchwalenia poprawek przez Radę Republiki projekt budżetowy wróci ponownie do Zgromadzenia Narodowego.

Debata w Zgromadzeniu Narodowym zakończyła się głosowaniem nad trzema wnioskami o votum zaufania postanowionymi przez premiera Bidault.

Największą trudność sprawiło premierowi uzyskanie votum zaufania w pierwszym głosowaniu, dotyczącym m. in. ustanowienia nowych podatków na pokrycie niedoboru budżetowego. **Za rządem oddano 300 głosów, przeciwko 296.**

Przy głosowaniu nad całością projektu budżetowego **305 deputowanych wypowiedziało się za rządem a 284 przeciwko.**

Globalna suma budżetu wynosi 2.245 miliardów franków.

Podczas obrad nad budżetem zabrał głos deputowany komunistyczny **Ramette**, który podkreślił, że budżet przyniesie przeszło **100 miliardów franków nowych podatków.** Podatki te **obarczą przede wszystkim ludność pracującą i drobnych podatników.**

„W czasie dyskusji nad budżetem — oświadczył Ramette — zarysowała się wyraźnie linia polityczna obecnego rządu. Rząd prowadzi kolonialną wojnę w Indochinach i przeprowadza zbrojenia w ramach agresywnego Paktu Atlantyckiego. Marshallizacja Francji jest całkowita.

Oficjalnie suma przewidziana w budżecie **na imperialistyczną wojnę w Indochinach oraz na zbrojenia wynosi 425 miliardów franków.** Wiadomo jednak, i podkreślano to niejednokrotnie w czasie debaty, **że w rzeczywistości w budżetach wielu ministerstw znajdują się ukryte wydatki na zbrojenia. Kredyty na finansowanie agresywnej polityki rządu Bidault obciąża więc podatników w znacznie wyższej mierze, niż przewiduje oficjalnie budżet.**

„Rozwiązanie sytuacji — oświadczył w zakończeniu deputowany Ramette — znajduje się w ręku mas ludowych. Lud francuski zbliża się do tego rozwiązania szybciej, niż wyobrażają sobie reakcyjni członkowie Zgromadzenia Narodowego".

200-tysięczny obywatel Szczecina

SZCZECIN, 3.1. — Z okazji urodzin 200-tysięcznego obywatela m. Szczecina, odbyła się 31 bm. w mieszkaniu robotnika kolejowego, 29-letniego Stanisława Pakuły niecodzienna uroczystość.

Przedstawiciele miasta w imieniu społeczeństwa przekazali synowi ob. Pakuły, Eugeniuszowi, dary i cenne upominki.

W serdecznych słowach podziękował społeczeństwu Szczecina ojciec 200-tysięcznego obywatela, przyrzekając, iż wychowa go na dobrego i wiernego syna Polski Ludowej.

Strajk robotników w portach włoskich

RZYM, 3.1. — Marynarze i pracownicy portowi w całym kraju rozpoczęli strajk wobec tego, że pracodawcy nie wypełnili dotąd warunków umowy, dotyczącej podwyżki płac. Umowa została zawarta w wyniku strajku marynarzy w lipcu ubiegłego roku.

Związek marynarzy i pracowników portowych, nie chcąc dopuścić do sparaliżowania ruchu w portach, opracował plan na zasadzie którego praca zostanie przerwana nierównocześnie, ale kolejno w poszczególnych portach. W poniedziałek została wstrzymana praca w portach: Civita, Vecchia, Neapol i Salerno.

W 74 rocznicę urodzin
WILHELMA PIECKA

BERLIN, 3.1. — Z okazji 74 rocznicy urodzin prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka, młodzież berlińska udała się w pochodzie przed jego siedzibę, na zamku Niederschoenhausen, aby złożyć mu życzenia. Wśród kolumn wolnej młodzieży niemieckiej znajdowały się również liczne grupy z zachodnich sektorów Berlina.

Młodzież zgotowała również serdeczne przyjęcie przywódcy KPD — Maxowi Reimannowi, który gościł we wtorek u prezydenta Piecka. Reimann złożył solenizantowi życzenia w imieniu robotników Niemiec zachodnich

Zmiany w eterze brytyjskim

Od 1 stycznia 1950 r. eterem brytyjskim, czyli krótko mówiąc, BBC, rządzić zacznie nowy triumwirat (zarząd główny kompleksu brytyjskich rozgłośni składa się z trzech osób). Dotychczasowe kierownictwo — pp. marszałek Richard Peck, Geoffrey Lloyd i Barbara Word — poszło w odstawkę, jako zbyt liberalne, nie stosujące się odpowiednio do „wymagań chwili". BBC zamierza, zgodnie z aktualnymi potrzebami bloku marshallowskiego, wziąć ostry kurs na prawo, o czym świadczy już choćby oblicze polityczne jej nowych dyrektorów.

Spośród nich, na naczelnym miejscu prasa brytyjska wymienia marszałka lotnictwa Teddera, który wybił się na czołowe stanowisko jeszcze w okresie działań wojennych. Tedder jest zagorzałym militarystą. W charakterze szefa sztabu przyczynił się on w zasadniczej mierze do uchwalenia ogromnego, rujnującego kraj budżetu wojskowego. Należy on do najbardziej fanatycznych zwolenników organicznego zespolenia armii amerykańskiej i angielskiej i nawołuje do przygotowania się do tzw. wojny „prewencyjnej". Teddera uważa się ogólnie za nieoficjalnego rzecznika amerykańskich interesów wojskowych w W. Brytanii.

Drugą z kolei postacią tej trójki jest lord Clydesmour, znany szerzej jako David Colville, dyrektor i główny właściciel wielkiego szkockiego koncernu stalowego, który nosi jego imię. P. Clydesmour, jeden z najstarszych członków partii torysów, człowiek z najbliższego otoczenia Churchilla, zajmował od 1931 r. stanowisko ministra w tzw. rządzie narodowym, którego posunięcia spowodowały wybitne obniżenie się stopy życiowej mas pracujących, postępujące równolegle z przygotowaniami do drugiej wojny światowej. Od 1943 r. do 1948 r. Clydesmour był gubernatorem brytyjskim w Bombaju, gdzie zyskał nienajlepszą sławę w związku ze swym ustosunkowaniem się do tubylczej ludności. Rok temu Clydesmour powrócił z Indii, otrzymując w formie „odznaki za wierną służbę" imperializmowi — tytuł barona. Uchodzi on za gorącego orędownika amerykańskiej polityki zagranicznej na terenie Europy.

Trzeci z kolei dyrektor BBC, p. Barbara Wootton, nie ma za sobą wielkiej kariery politycznej, tyle tylko, że należy do skrajnie prawego odłamu Partii Pracy, co kwalifikuje ją już w sensie politycznym na objęcie nowego urzędu. W zasadzie p. Wootton zajmuje się pracą naukową na polu prawa i ekonomii. Jej dwaj „wielcy" koledzy traktować ją będą jako speca, dysponującego głosem doradczym.

„Dobór tych ludzi jest niezwykle znamienny — pisze londyński „Daily Worker" — będą oni decydować o tym, co wolno i czego nie wolno słyszeć naszym uszom" — dodaje dziennik z sarkazmem.

Jeśli dotychczas, w niektórych audycjach względnie informacjach rozgłośnia londyńska starała się zachować przynajmniej pozory obiektywizmu — to obecnie kładzie się temu kres. Propaganda brytyjska musi pójść drogą, nakreśloną jej przez zamorskich „przyjaciół", których ingerencja w wewnętrzne sprawy Anglii staje się coraz bardziej widoczna dla szarego obywatela.

Po ostatniej wojnie ukuło się trafne powiedzonko, charakteryzujące dzisiejszą Anglię: „imperium na wyprzedaży". Ostatnie przesunięcia w zarządzie BBC potwierdzają jeszcze raz słuszność tego określenia.

Głos Londynu przekształca się w głos Ameryki, i to za haniebnie niską cenę. **St. R.**

Amerykański kontrwywiad organizuje
werbunek do armii zachodnio-niemieckiej

BERLIN, 3.1. — AGENCI AMERYKAŃSCY WERBUJĄ REKRUTÓW DO ARMII ZACHODNIO-NIEMIECKIEJ, W SAMYM SERCU BERLINA.

W Alei im. Clay'a, Berlin-Zehlendorf, zostało zainstalowane amerykańskie biuro wojskowe, dokąd każdego ranka amerykańscy agenci werbunkowi przyprowadzają Niemców w różnym wieku. Niemcy ci prowadzeni są grupami na drugie piętro, gdzie urzęduje niejaki mister Bromsfield. Tutaj otrzymują oni dalsze instrukcje, odnośnie wstąpienia do formacji wojskowej, noszącej dyskretne miano „policji kontrolnej".

W pokoju przylegającym do gabinetu Bromsfielda, rekruci grupowani są ponownie, a następnie odprowadzani do czekającego na nich autobusu, który wiezie ich na Finkenstein-Allee Nr 73 w Lichterfelde. Mieści się tutaj biuro **amerykańskiego kontrwywiadu** (CIC), w którym rekruci zwerbowani przez Bromsfielda poddawani są ostremu przesłuchaniu.

Mówiący po niemiecku agent CIC wypytuje ich o szczegóły, dotyczące służby w armii hitlerowskiej, stopnia wojskowego, nazwy ostatniej jednostki wojskowej, w której służyli, czasu trwania służby wojskowej, oraz o cały szereg innych spraw.

Każdy z rekrutów musi naświetlić pokrótce obecną sytuację polityczną. Kandydatom obiecuje się, że po przeprowadzeniu niezbędnych badań, zostaną oni wcieleni do nowej formacji wojskowej, w tym stopniu służbowym, jaki mieli w wojsku hitlerowskim. Protokół przesłuchania, po odczytaniu go rekrutowi, musi być przez tego ostatniego podpisany.

Kontrakt w sprawie zaciągu, noszący nagłówek „Kontrollpolizei" stwierdza, że do szeregów „policji kontrolnej" przyjmowani mogą być kandydaci między 25 a 35 rokiem życia. Starsi kandydaci mogą być brani pod uwagę jedynie w wypadku, jeżeli są „byłymi sztabowymi oficerami Wehrmachtu".

Rekruci podpisują kontrakty na 2-letnią służbę, przy czym otrzymują oni zaliczkę w wysokości 20 marek. Przeczytaną instrukcję muszą oni natychmiast oddawać, gdyż nie wolno wynosić żadnych druków z biura werbunkowego.

Nowo zwerbowani zobowiązują się do zachowania całkowitego milczenia odnośnie wszystkich wyżej opisanych praktyk i oczekują na transport do Niemiec Zachodnich.

W związku z poborem rekruta do nowo tworzonej armii, **„Tribune des Nations"** podkreśla, że w Zachodnich Niemczech znajduje się przecież ponad 1,200.000 bezrobotnych. „Tribune des Nations" bije na alarm w związku z formowaniem niemieckiej armii najemnej, przy czym wstrząsa się na myśl, że armia ta, licząca 25 dywizji, może być utworzona w ciągu 2—3 lat.

Nie tylko jednak sąsiedzi Niemiec Zachodnich odczuwają niepokój w związku z poczynaniami amerykańskimi w tym kraju. Sami Niemcy również nie chcą być niewolnikami, pracującymi dla dobra zagranicznych monopolistów. Nastroje te występują tak silnie wśród ludności Niemiec, że nawet brytyjski „Daily Express" stwierdza z żalem, że istnieje wielka różnica między poglądami Adenauera a społeczeństwa niemieckiego.

„New York Herald Tribune" zmuszona jest przyznać, że naród niemiecki jest przeciwny tworzeniu zachodnio-niemieckiej armii najemników.

Amerykanie sięgają po „byłą perłę"
korony brytyjskiej

TEL-AVIV, 3.1. — Wychodzący w Bejrucie dziennik „Ash-Shark" donosi, że między Stanami Zjednoczonymi a Indiami zawarte zostało porozumienie, na mocy którego Stany Zjednoczone otrzymały pierwszeństwo w inwestowaniu kapitałów w Indiach.

Kapitały amerykańskie dopuszczone zostaną w szczególności **do tych gałęzi gospodarki narodowej w Indiach, które dotychczas podporządkowane były kapitałowi brytyjskiemu.** Dziennik dodaje, że porozumienie to jest uzupełnieniem układu zawartego między Achesonem a Nehru, w myśl którego Indie mają stanąć na czele projektowanego agresywnego paktu krajów Pacyfiku.

Protest matek żołnierzy
poległych w Indochinach

PARYŻ, 3.1. — Matki żołnierzy francuskich z Tulonu, poległych w Indochinach, skierowały do premiera Bidault list, protestujący przeciw wnioskowi zniesienia nietykalności poselskiej deputowanego komunistycznego z departamentu Var-Bartolini w związku z jego wypowiedziami przeciw wojnie z Vietnamem.

Autorki listu piszą, że synów ich wysłano do Indochin wbrew własnej woli, by „prowadzić wojnę w interesach przemysłowców i bankierów, przeciw narodowi vietnamskiemu, broniącemu swojej niezawisłości".

Wspólnicy Murata przed sądem

Przed Rej. Sądem Wojskowym w Łodzi toczył się wczoraj proces 11 członków bandy terrorystyczno-rabunkowej, współtowarzyszy „osławionego" Murata, członka KWP „Konspiracyjne Wojsko Polskie".

Działając od 1947 r. do 1949 r. na terenie województwa łódzkiego i wrocławskiego bandyci, mając za zadanie szerzenie dywersji oraz niszczenie działaczy demokratycznych dokonywali napadów z bronią w ręku na spółdzielnie, oraz mieszkańców prywatnych, nie wahając się przed morderstwami niewinnych ludzi.

Wśród oskarżonych znajduje się proboszcz parafii Wągcze, pow. sieradzkiego ks. Oponowicz, który udzielał bandytom schronienia na plebanii.

Wyrok będzie ogłoszony w sobotę.

Wyniki konkursu
Zw. Włókniarzy

(k) Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego podał do wiadomości wyniki konkursu na najlepszą recenzję o filmie radzieckim.

Po rozpatrzeniu nadesłanych na konkurs prac sąd konkursowy w składzie ob. ob. A. **Dubiszewskiego, Kozłowskiego** i P. **Juriewa** zakwalifikował do ostatecznej oceny 25 prac. I nagrodę w postaci 5.000 zł przyznał sąd konkursowy Jadwidze **Świerczyńskiej** z Międzyrzecza Podlaskiego, II nagrodę w wysokości 3.000 zł Lechowi **Ran-Rokickiemu** z Józefowa k. Otwocka.

Obie prace były recenzjami z filmu „Opowieść o prawdziwym człowieku". Niezależnie od nagród pieniężnych autorzy 25 prac dopuszczonych do ostatecznej oceny otrzymali nagrody książkowe, które wysłane zostaną pocztą.

Robotnik łódzki
zdobywcą I nagrody za pamiętniki

W wyniku ogłoszonego przez Instytut Socjologiczny w Łodzi konkursu na pamiętnik łodzianina, pierwsza nagroda, podzielona na równe części, przypadła w udziale 62-letniemu Maksymilianowi Zarzeckiemu, elektrotechnikowi, zamieszkałemu obecnie w Warszawie i 58-letniemu Władysławowi Kossekowi, łodzianinowi, który przez długie lata pracował jako robotnik w dawnej fabryce Buhlego i w innych fabrykach łódzkich, a po r. 1945 — jako pracownik umysłowy Zarządu Miejskiego.

Spośród łodzian, zdobywców pozostałych nagród, Władysław Wiśniewski jest malarzem pokojowym, Leon Zarzycki — włókniarzem, Jan Petz — tramwajarzem, Wiktor Jóźwiak — tokarzem

Dotacje na remonty

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do wiadomości, że termin składania zgłoszeń o uzyskanie dotacji na remont kapitalny domów mieszkalnych z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej na rok 1950, przesunięty został do dnia 31 stycznia 1950 roku. Termin ten jest ostateczny i w żadnym wypadku nie będzie przedłużony.

Wszystkim, którzy okazali serce i pomoc w pogrzebie córki mojej

ś. † P.

HANNY RADECKIEJ

składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

MATKA.

(14 g)

Dnia 1.I. 1950 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 53

ś. † p.

ALEKSANDRA STOLARSKA

z domu **MARTYNIENKO**

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z domu żałoby, ul. 3 Maja 16 w dniu 4 stycznia 1950 roku o godz. 13 na cmentarz w Rudzie.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ i SYNOWIE

ALEKSY TOŁSTOJ (13)

ZDARZENIE NA STATKU

Przekład Mariana L. Bielickiego

— Tato, one są głodne.

— Chodźmy, poprosimy o chleb i będziemy im rzucać... Córeczko moja, bardzo lubisz mamusię? Mama to zachwycająca, doskonała, wyjątkowa kobieta...

Zina zmarszczyła się:

— Mama nie jest kobietą...

— Naturalnie, mama jest przede wszystkim mamą... A więc o co to ja chciałem cię zapytać?... Czy gorycz mamy w stosunku do mnie ustąpiła? Przypomnij sobie, — czy w jej rozmowach o mnie czuje się coś ciepłego, zbliżającego nas?...

— Tato, nie rozumiem, o czym mówisz? — zawołała Zina.

— Mój Boże, wybacz, kruszynko moja...

Znów zjawili się ożywieni rozmową Szura i Liwerowski. Nie doszli jeszcze do rufy i dlatego profesor jest dla nich niewidoczny.

— Wielu ludzi uważa mnie za niewykształconą, ale ja wcale nie jestem tym, na co wyglądam... I pańskie miłosne wyznania nie wprowadzą mnie w błąd. Nauka stwierdziła, że tak zwana miłość to tylko zwykła zwierzęca siła przyciągania...

— No więc pani zwierzęca siła przyciągania doprowadziła mnie do szału.

— Wielu mówi mi to samo.

— Na przykład — Murzyn...

— No, wie pan... pan jest — puknęła się palcem w czoło.

— Po cóż więc przychodzi do was codziennie?

— A ten znów o Hopkinsonie! Proszę posłuchać — zwykle przynoszę im do gabinetu herbatę, oni tam — bu, bu, bu... a ja rozmawiam przez telefon. Pasjami lubię telefonować... Albo, czasami, czytam... Nie uwierzy pan — zachwycam się marksizmem.

— Jestem przekonany, że Murzyn zawraca profesorowi głowę.

— To się pan myli. Oni się męczą nad jakimś pismem. Hopkinson napisał je tak, żeby nikt nie zrozumiał, — szyfrem. I teraz trzeba to odczytać. Ale niech pan pamięta — to tajemnica państwowa! Proszę obiecać, że nikomu...

— Dobrze, — Liwerowski przysunął się, nos zaczął mu drgać — ale pod jednym warunkiem — zmętniałym wzrokiem spojrzał jej prosto w oczy.

— No? — Szura otworzyła usta.

— Że pani przyjdzie do mojej kajuty...

Szura pchnęła go leciutko dłonią.

— Jakżeż można... O jej!

Potknęła się, przeszła na rufę. Ujrzała profesora i znów otworzyła usta:

— O jej!

— Wstałaś już, psinko? — Profesor usiłował zasłonić sobą Zinę, — Przejeżdżamy przez bardzo piękne okolice. — Spostrzegłszy, że Szura uważnie przypatruje się Zinie, zasępił się: — Może przyłączysz się do nas?

— Co to za dziewczynka? — w pytaniu Szury brzmiała nuta obrażonej godności.

Profesor gniewnie kaszlnął.

— Hm! — Ta dziewczynka to córka...

— Ciekawe, czyja?

— Hm... Moja... — I twardo spoglądając na przelatującą czajkę: — A więc proponuję, Zino...

Twarz Szury przypominała w tej chwili mysi pyszczek.

— Walery, zwariowałeś?! Gdzieś ty znalazł tę dziewczynę?

— Proponuję — jeszcze bardziej zdecydowanie powtórzył profesor — abyśmy przeszli na dziób statku...

Odwrócił się. Liwerowski z ugrzecznieniem uchylał kapelusza:

— Dzień dobry, profesorze, miałem już zaszczyt poznać pańską małżonkę... Pozwoli pan? Józef Liwerowski, wicekonsul republiki Miguella de la Perza...

— Bardzo mi miło — odrzekł profesor. — Trafił pan na bardzo niewłaściwą chwilę... Zagadnienia gospodarki rolnej, które niewątpliwie pana interesują, przesłonięte zostały przede mną, wskutek nieuporządkowania życia osobistego... Mam jednak nadzieję, że szybko się z tym uporam. — Ukłonił się — Dowidzenia.

Objął Zinę i wyprostowany, poważny, poszedł z nią na dziób statku. Liwerowski uśmiechnął się:

— Dziewczynka jedzie z matką w czwartej klasie. Widziałem ją, to kobieta dobrze zakonserwowana.

d. c. n.

Ponad 30 biurowców stanie w Łodzi

Wzrost ilości mieszkań dla robotników

Instytucje łódzkie, „okupujące" lokale mieszkalne na biura nie chcą przeprowadzać się do namiotów. W związku z podjętą w ubiegłym roku przez prez. Minora akcją, zmierzającą do usunięcia z domów mieszkalnych biur, instytucje, które dotąd zajmowały lokale mieszkalne zastanowiły się poważniej nad koniecznością budowy biurowców.

W ciągu ostatnich paru miesięcy ubiegłego roku zgłosiło projekt budowy własnych gmachów biurowych 39 różnych instytucji i przedsiębiorstw łódzkich. Niektóre przedsiębiorstwa otrzymały już przydział placów wytypowanych pod budowę przez Wydział Planowania Przestrzennego i w najbliższych miesiącach przystąpią do wznoszenia fundamentów.

Piękny i olbrzymi gmach wzniesie przy ul. Piotrkowskiej (174, 176, 178, 180) PSS. Na wyższych piętrach tego nowoczesnego budynku znajdzie się miejsce dla licznych agend spółdzielni, parter zaś będzie wykorzystany na sklepy. Nie mniej okazały gmach wybuduje Zjednoczenie Łódzkie PPB (przy ul. Sienkiewicza) w którym pomieszczą się biura Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych.

Na Starym Mieście, w pobliżu osiedla ZOR stanie duży gmach Wyższej Szkoły Pedagogicznej, mieszczącej się dotąd w domu przy Al. Kościuszki 21. Przy Al. Kościuszki zaś stanie nowy biurowiec Bacutil'a. Dyrekcja Okr. Polskiego Radia wybuduje 2 duże biurowce jeden przy ul. Narutowicza (w pobliżu rozgłośni) a drugi przy Al. Kościuszki.

Poza tym większe biurowce mają budować Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", Centralne Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Przemysłowego, Biuro Realizacji Inwestycji Przem. Włókienniczego, Centrala Zbytu Produktów Przem. Węglowego i wiele innych instytucji.

Budowa biurowców pozwoli zwolnić kilkadziesiąt domów mieszkalnych zajmowanych dotąd przez urzędy na biura. W domach tych znajdzie dach nad głową kilkaset rodzin łódzkich. (jb)

Nowe ceny biletów kinowych

Dalsze udogodnienia dla pracujących

Od Nowego Roku wprowadzono w życie nowy cennik i nowy system wydawania biletów ulgowych, do kin, który świat pracy niewątpliwie przyjmie z dużym zadowoleniem.

Skasowano wszelkie wkładki i kupony. Bilety ulgowe wydawane będą odtąd jedynie na podstawie zaopatrzonej w fotografię legitymacji wszystkich Związków Zawodowych łącznie ze Zw. Zaw. Robotników Rolnych i Zw. Sam. Chłopskiej, studentom wyższych uczelni i młodzieży szkolnej od lat 7, szeregowym, podoficerom i oficerom Wojska Polskiego oraz funkcjonariuszom Władz Bezpieczeństwa.

Osoby te uprawnione do jednorazowego nabycia dwóch biletów ulgowych w cenie 60 złotych I miejsce we wszystkich kinach oraz 45 złotych na drugie miejsce.

Nowy ten system pozwoli również na poważne zwiększenie miejsc dla kupujących bilety ulgowe: każdy seans będzie mogło oglądać 2 razy więcej ludności pracującej niż poprzednio.

Jeśli zaś chodzi o cennik biletów normalnych, ustalony został w następujący sposób: w kinach I kategorii bilety na I miejsce kosztują 150 złotych, na drugie — 120 złotych. w kinach II kategorii na I miejsce 120 złotych, na drugie — 90 złotych. natomiast w kinach III kategorii 90 i 70 złotych.

Prawo do nabywania biletów bez kolejki przysługuje wyłącznie pracownikom P. P. „Film Polski", posłom na sejm R. P. oraz inwalidom wojennym, posiadającym karty inwalidzkie.

Dodać należy, że każda instytucja może korzystać z przedstawień zbiorowych, na które cena biletów wynosi 30 złotych. Kierownicy kin przyjmują zgłoszenia na seanse otwarte od minimum 50 osób, na seanse zamknięte natomiast — przy wykupionej pełnej widowni.

Uroki i kłopoty zimowe

usuwanie śniegu w pełnym toku

Trwające od kilku dni opady śnieżne stanowią nie tylko jeden z uroczych przywilejów zimy, ale w miastach są też zapowiedzią wytężonej pracy nad oczyszczaniem arterii komunikacyjnych.

Najwięcej troski przynoszą lecące płatki śniegowe Zakładowi Oczyszczania Miasta oraz Wydziałom Komunikacyjnym Zarządu Miejskiego i Województwa. Instytucje te zarządziły już ostatnio u siebie „ostre pogotowie". Współpracując zgodnie ze sobą przy pomocy MZK, oczyszczają systematycznie ulice Łodzi. Praca została podzielona w ten sposób, aby wszystkie arterie komunikacyjne zostały oczyszczone możliwie jak najdokładniej i najprędzej z topniejącego śniegu i błota. ZOM powołał już do tego celu specjalne brygady, angażując rezerwy robocze. Mimo to w dalszym ciągu jest duże zapotrzebowanie na robotników sezonowych zatrudnianych przy porządkowaniu miasta w okresie zimowym.

W różnych punktach Łodzi widać już mężczyzn i kobiety, którzy z olbrzymimi szuflami w rękach pracują przy zgarnianiu topniejącego śniegu. Specjalne auta wywożą go poza miasto.

Pracownicy MZK pracują zaś przeważnie w nocy. Odgarniają oni również śnieg i oczyszczają zalane wodą szyny tramwajowe. Specjalna pieczą otaczane są przez Zarząd Miejski główne arterie przelotowe oraz punkty reprezentacyjne naszego miasta. (p)

Samorządowe muzea sztuki w Łodzi

i województwie łódzkim

przejmuje Ministerstwo Kultury i Sztuki

W związku ze zmianą form organizacyjnych muzeów samorządowych rozpoczęło się w Łodzi i woj. łódzkim przekazywanie tych muzeów Ministerstwu Kultury i Sztuki. W Łodzi Ministerstwo to przejmuje miejskie muzea prehistoryczne i etnograficzne oraz muzea sztuki.

Obecnie odbywa się przekazywanie Ministerstwu zbiorów muzealnych w Pabianicach, zawierających m. in. ciekawą kolekcję eksponatów, odnoszących się do etnografii Afryki, pochodzących z daru podróżnika dr Eichlera. Min. Kultury i Sztuki przejmuje również zabytkowe zbiory Muzeum Regionalnego w Sieradzu, znajdującego się w stadium organizacji. Muzeum Sieradzkie mieści się w odrestaurowanym ostatnio zabytkowym gmachu z drugiej połowy XV wieku, nazywanym domem Kazimierza Jagiellończyka. Zbiory tego muzeum składają się z działów historycznego, etnograficznego, działu malarstwa i gabinetu numizmatycznego. Zawierają one m. in. psałterz dominikański z końca XV wieku oraz dokument pergaminowy z nadaniami i przywilejami królewskimi dla Sieradza i Zduńskiej Woli. Wśród zbiorów muzeum sieradzkiego szczególnie wyróżnia się dział malarstwa portretowego, obejmujący liczne wartościowe płótna malarzy polskich z epoki stanisławowskiej.

Podziękowanie

Otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

My lokatorzy domu przy ul. Napiórkowskiego 50 w Łodzi — dziękujemy ob. Dyrektorowi Zarządu Nieruchomości — Kaźmierczakowi za załatwienie zlecenia na wykonanie robót przy dołączeniu naszego domu do miejskiej sieci kanalizacji i wodociągów.

Zaznaczamy, iż urzędnicy tegoż Zarządu hamowali przeszło rok czasu załatwienie tej sprawy, pomimo iż plany były zatwierdzone przez tenże Urząd Mienia Opuszczonego i Porzuconego od roku.

Dopiero na skutek energicznego wystąpienia dyr. Kaźmierczaka robotnicy zamieszkali na naszej posesji doczekali się zdrowej wody za co składamy gorące dzięki.

Zarazem składamy podziękowanie całej Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji a także wykonawcom technicznym za przyłączenie naszego domu do sieci wodociągowej.

Lokatorzy:
domu przy ul. Napiórkowskiego 50
w Łodzi
(następują podpisy)

Komunikat

Stow. Właścicieli Nieruchomości

Zgodnie z uchwałą Prezydium Zarządu Miejskiego — Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Łodzi złożyć ma wykaz 50 nieruchomości, które według oceny Zarządu Stowarzyszenia najbardziej wymagają włączenia do sieci wodociągowej.

W związku z tym prosimy członków naszego Stowarzyszenia, posiadających domy przy ulicach z siecią wodociągową o zgłoszenie się do kancelarii Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej Nr 33, tel. 137-27 w terminie do dnia 12 stycznia 1950 roku.

Jednocześnie komunikujemy, że termin składania wniosków o uzyskanie dotacji z F. G. M. został przedłużony do dnia 31 stycznia 1950 r.

Więcej sklepów CHPO

W najbliższych tygodniach Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego otwiera w Łodzi nowe sklepy. Jeden z nich (przy ul. 11 Listopada 22) będzie zaopatrywać łodzian w kapelusze, guziki i pokrewne przedmioty (sprzączki). Drugi przy ul. Narutowicza 42 — ma sprzedawać wyłącznie kapelusze.

Inicjatywa CHPO nie ogranicza się jedynie do dwóch omówionych placówek. W budowie są już następne dwa sklepy: jeden przy ul. Stalina 18, pod względem asortymentowym bliźniaczo podobny do sklepu przy ul. 11 Listopada. Drugi na Pl. Wolności 10 (dawniej Bazar Amerykański) z konfekcją ciężką (płaszcze damskie, męskie, chłopięce, dziewczęce).

Poza tym przewiduje się otwarcie dwóch sklepów o pełnym asortymencie konfekcji w Wieluniu i Skierniewicach. (zt)

OGŁOSZENIE

Podaje się do wiadomości, że nastąpiło otwarcie postępowania likwidacyjnego Stowarzyszenia p. n. „Fundusz Odbudowy Palestyny — Keren Hajesod", mającego swą siedzibę w Łodzi, ulica Gdańska 35 m. 16 i wzywa się wszystkie osoby mające od wymienionego Stowarzyszenia pretensje do zgłoszenia ich w terminie do dnia 22 stycznia 1950 roku.

Łódź, dnia 30 grudnia 1949 roku.

LIKWIDATOR

Po prostu

Zabłocone sprawy

W tramwaju tłok — świąteczny. Ludzie „ubijają się" jak kapusta w beczce. Tylko — o dziwo — jedno miejsce siedzące wolne. Jakaś pani która właśnie wsiadła, szczęśliwa, że łaskawy los ocalił dla niej miejsce, przepycha się „krauleni" przez tłum. Dotarła do celu i... nie usiadła. Stanęła tak jak wszyscy. No, bo jak mogła usiąść kiedy ławka była cała pokryta czarnym błotem rozpuszczonego śniegu.

Okazało się, że to jakiś kochający tatuś postawił 4-letniego synka na ławce, żeby mu się nie nudziło i że by mógł wyglądać przez okno. Z zaśnieżonych śniegowców ściekło na ławkę brudne łódzkie błoto.

Zwracamy się jeszcze raz do „kochających" mamuś i tatusiów z apelem, by cenili cudze ubrania i nie narażali pasażerów na zabłocenie jasnych pelis i płaszczy. Ze swej strony zapewniamy — mimo całej sympatii, jaką żywimy dla najmłodszych obywateli — że dziecku nic się nie stanie, jeżeli przez kilkanaście minut nie będzie wyglądało oknem. TER.

Wyjaśnienie

W związku z naszym wczorajszym felietonem pt. „Dwa serca Centrali Papierowej" przedstawiciele CHPP, którzy odwiedzili nas wczoraj przed południem wyjaśnili nam, że Centrala Handlowa Przemysłu Papierniczego nie jest kontynuatorem działalności firmy St. Dolewski, sprzedaje ona jedynie remanenty, jakie po przejęciu tej firmy pozostały (z)

PSS interweniuje

W odpowiedzi na nasze „Po prostu" pt. „Uwaga PSS" z dnia 14.12 1949 r. otrzymaliśmy z Powszechnej Spółdzielni Spożywców pismo zawiadamiające o przeprowadzonym dochodzeniu w sklepie nr 268. Dochodzenie potwierdziło zarzuty kierowane przez nas pod adresem ekspedientki, której udzielono nagany i przeniesiono do innego sklepu z zastrzeżeniem na przyszłość.

Kwitując niniejszym pismo PSS dziękujemy za zainteresowanie się naszą skromną uwagą i za skuteczną interwencję. (z)

„Czarodziej sadów"

Dzisiaj wchodzi na ekrany „Tęczy" i „Wisły" wspaniały film produkcji radzieckiej pt. „Czarodziej Sadów", ilustrujący życie, pracę i epokowe odkrycia znakomitego biologa — Iwana Miczurina.

Nie wszyscy łodzianie mieli okazję obejrzeć ten film, gdyż w ramach ostatnio urządzonego festiwalu wyświetlany był tylko przez trzy dni. Obecnie natomiast ukazuje się jako film repertuarowy.

Zebranie adwokatów

W lokalu Komitetu Wojewódzkiego Str. Dem. ul. Piotrkowska Nr 78 o godz. 19, dn. 5 bm. odbędzie się posiedzenie Koła Adwokatów, na którym Dr Weiss-Bielski wygłosi referat pt. „Dekret o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej a Partie Polityczne".

LEKARZE

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii. Przyjmuje godz. 3—6. Piotrkowska 33 (k116)

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne włosów, moczopłciowe, Piotrkowska Nr 114.

Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne, ul. Piotrkowska 109/6, tel. 137.52. (k149)

Dr PROCHACKI specjalista skórne, weneryczne. Przyjmuje. Legionów 17, 3—6.

Dr ZAURMAN — specjalista: skórne, weneryczne 8—10, 5—7, Narutowicza 2. (k 83)

Dr KUDREWICZ — specjalista: weneryczne, skórne 8—10, 4—7, Piotrkowska 106. (k 82)

Dr CZERNIELEWSKI choroby skóry i weneryczne, Piotrkowska nr 88. (k122)

Dr KOWALSKI specjalista skórno-wenerycznych 3—7 Piotrkowska 175. (13013 p)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 8—11 i 1—7. Próchnika 8. (k118)

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — Piotrkowska 14, czwarta—siódma. (k117)

Dr PIWECKI wewnętrzne (płuca, serce), Piotrkowska 35, 3—6.

Dr ŚWIDERSKA-ŁONICKA, choroby skórne, kosmetyka lekarska, wszelkie zabiegi kosmetyczne — Piotrkowska 224, tel. 141-72.

FOTOGRAFIE PRZEPISOWE
do rejestracji wojskowej oraz inne wykonuje w ciągu 10 min.
4 sztuki za złotych 100.—
ZAKŁAD ZDJĘĆ AUTOMATYCZNYCH
Łódź, Piotrkowska 199

Dr GLAZER, specjalista — skórne, weneryczne, 5—8, Andrzeja 28

Dr HEYKO - POREBSKI skórne, weneryczne, 17—19. Brzeźna 6. — Telefon 158-19. (k116)

Dr PIESKOW WIKTOR — nerwowe, wewnętrzne, 3—5, Próchnika Nr 6. (k112)

Dr WOŁKOWYSKI specjalista — skórne, weneryczne 4—7, Wschodnia 65 (Piotrkowska 46)

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6 8—10 4—6 Tel. 101-50

POSZUKIWANIE PRACY

GOSPODYNI samodzielna poszukuje pracy, referencje. Oferty Dziennik Łódzki „C M".

SZUKAM pracy jako krawcowa w wytwórni odzieżowej, lub przyjmę szycie szlafroków do sklepu. Oferty „Szybko" Dziennik Łódzki, Piotrkowska 96. (8g)

SZUKAM pracy ekspedientki w cukierni albo przy bławatach galanterii. Oferty Trzydziestolatnia, Dziennik Łódzki, Piotrkowska 96

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA dyżurna 24 godz. pracy, 48 wolne. Dowiedzieć się tel. 113-08. (k205)

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU JEDWABNICZO - GALANTERYJNEGO
ZATRUDNI natychmiast:
DO DZIAŁU INWESTYCJI I TECHNIKI RUCHU
na kierownicze stanowiska:
1 INŻYNIERA - ELEKTRYKA
1 INŻYNIERA - WŁÓKIENNIKA
2 TECHNIKÓW budowlanych z długoletnią praktyką
3 TECHNIKÓW - MECHANIKÓW oraz do
DZIAŁU ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO
EKONOMISTE na stanowisko kierownika Oddziału Ekonomiki Zaopatrzenia
ZAOPATRZENIOWCÓW na stanowisko Kierownika Oddziału Inspekcji Towarów i Magazynów
FACHOWCÓW branży barwników i chemikalii, żelaza, surowców włókien.
3 KONTROLERÓW gospodarki materiałowej na Zakłady
REFERENTÓW na Oddziały: Planowania, Statystyki, Upłynnienia Remanentów
WYSOKOKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO do m. Kowary (D. St.), mieszkanie zapewnione.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny, ul. Tylna 11. (k 194)

POTRZEBNA pomocnica domowa Daniłowskiego 3, m. 46 (Polesie).

MAJSTROWA siła tylko wykwalifikowana na lekką konfekcję oraz chałupniczki potrzebne. Zgłaszać się ze świadectwami „Rena" Pl. Wolności 2. (k197)

POTRZEBNA pomocnica domowa Oferty Piotrkowska 96 Czytelnik pod „Plebania". (10972/m)

POTRZEBNA gosposia samodzielna. Dobre warunki. Zgłoszenia na tychmiast Bielecki, Brzeźna 12/6

POTRZEBNA rutynowana maszynistka. Zgłoszenia Redakcja „Dziennika Łódzkiego" w godz. 10—16.

POTRZEBNA pomocnica domowa, Piotrkowska 46, m. 2. (k202)

POTRZEBNA na stałe kwalifikowana pielęgniarka do niemowlęcia. Warunki dobre. Zgłoszenia Narutowicza 32. m. 5. (31g)

KUPNO SPRZEDAŻ

KUPIĘ magiel mechaniczną. Oferty pod „K" „Prasa", Piotrkowska 55. (k203)

BARDZO tanio sprzedamy motocykl DKW 250, Wólczańska 27 (dozorca)

SPRZEDAM urządzenie stołowego sypialni, hollu, biurka, szafy, kredensu (nowoczesne) b. ładne — Gdańska 21—7 front. (k204)

ZEGAR kontrolny na 200 osób kupimy. Państwowa Opera w Poznaniu. (k195)

SPRZEDAM dwie „Fredki" do łowienia królików, Krucza 4, Michalski.

NAUKA

STENOGRAFII biurowej, maszynopisania, Kursy Stowarzyszenia Stenografów Maszynistek. Dokształcanie biuralistek. Zapisy Kilińskiego 50.

SEKRETARIAT SZKOŁY
Przysp. Adm. Handl. I. P. R. Andrzeja 4 przyjmuje zapisy na Kursy Administr.-Handlowe, maszynopisania, księgowości, stenografii i języków obcych. (k 41)

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, ANDRZEJA 6 — przyjmują zapisy na nowy kurs.

KROJU męskiego — damskiego wyuczają Kursy IPR. Zapisy — Jaracza 14.

MASZYNISTKI, sekretarki, korespondentki, stenotypistki, księgowi uzupełniają swe wiadomości na Kursach Stowarzyszenia Stenografów, Piotrkowska 83 — zapisy (k383)

KROJU damskiego, dziecinnego wyuczają kursy IPR, zapisy Nawrot 32—3 (12918 p)

OPÓŹNIONYCH przygotowuję w tempie przyśpieszonym do małej matury od kl. IV podstawowej Nawrot 13—8. (k203)

LOKALE

ODDAM sklep w dzierżawę. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „Natychmiast" (12984p)

2 POKOJE kuchnia, wygody, — śródmieście, zamienię na mniejsze. Oferty „Zima" „Czytelnik"

RÓŻNE

FOTOAUTOMAT: Narutowicza 8 wykonuje przepisowe zdjęcia do rejestracji wojskowej. (k121)

PARTNERA(ki) do nauki angielskiego, konwersacji szukam. Zgłoszenia „Dziennik Łódzki" pod „Lingaphone" (k201)

TŁUMACZENIA na wszystkie języki europejskie wykonuje Biuro Tłumaczeń Kraków, Floriańska 55

ZGUBIONO palcówkę leg. tramwajową oraz leg. fabryczną. Sowa Władysław, Żywotna 42

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Gawron Władysława. (k200)

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Olejarz Teresa. (k207)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, nazwisko Podgórski Henryk, Piaseczna 14.

SKRADZIONO legitymację Zw. Zaw., przepustkę fabryczną, dowód osobisty, zegarek damski, 25.000 zł Właściciel Stanisław Kozieński zam. Ogrodowa 26, 11 sień m. 12. (79

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RKU Kielce Bolesław Koniecki ur. 23.8 1916, syn Michała. (12g)

ZGUBIONO portfel z dowodami, zwrot za wynagrodzeniem, Daszyńskiego 20. Schmitz Alfred

KALENDARZYK

Środa **4** STYCZNIA

DZIŚ
Eugeniusza Tytus.
JUTRO
Edwarda, Telesfora

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:

Komenda Miejska M. O.	253-60
Pogotowie Ratunkowe PCK	104.44, 134-15, 117-11
Straż Pożarna	8
Miejski Ośrodek Informacji	159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:

Kasperkiewicz (Limanowskiego 1), Czernek (Piotrkowska 193), Pastorowa (Łagiewnicka 120) Pawłowski (Piotrkowska Nr 307), Rychter (Narutowicza 42), Rembieliński (Gdańska 90), Szymański (Armii Czerwonej 8), Szlindenbuch (Srebrzyńska Nr 67), Steckel (Piotrkowska 25)

Teatry

TEATR PAŃSTW. im. ST. JARACZA: o godz. 19.15 — „Zielona ulica".

TEATR POWSZECHNY — o godz. 19.15 „Rozbitki".

TEATR „OSA" Traugutta 1, tel. 272-70: o g 19.30 — „Romans z Wodewilu"

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" — o godz 19.15 — „Ptasznik z Tyrolu".

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34) — o godz. 19,15 — „Brygada szlifierza Karhana"

Kina

ADRIA — (dla młodz.) „Młodość Tomasza Edissona" — godz. 16, 18, 20.

BAŁTYK — „Bogata narzeczona" godz. 16, 18,30. 21; dozw. od lat 14

BAJKA — „Wschodnie zaloty" — godz. 18, 20; dozw. od lat 14

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 1" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL — (dla młodz.) — „Na morskim szlaku" — godz 16, 18, 20

MUZA — „Milczące Barykada" — godz 18, 20,30; dozw od lat 14.

POLONIA — „Pustelnia Parmeńska" — I. seria; godz. 17, 19, 21; dozw od lat 18.

PRZEDWIOŚNIE — „Pocałunek na stadionie" — godz. 18, 20.

ROBOTNIK — „Oddział Z—8" — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.

ROMA — „Wołga, Wołga" — godz. 16, 18, 20; dozw od lat 14;

REKORD — „Górą dziewczęta" — dla młodz. godz 16; „Niecierpliwość serca" — godz. 18, 20; dozw od lat 18

STYLOWY — „Wilcze doły" — godz. 17,30, 20; dozw od lat 14.

ŚWIT — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 18 20; dozw. od lat 16

TATRY — „Śpiewak nieznany" — godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 14.

TĘCZA — „Czarodziej Sadów" — godz. 16,30, 18,30, 20,30; dozw. od lat 14.

WISŁA — „Czarodziej Sadów" — godz. 17, 19, 21; dozw. od lat 14.

WŁÓKNIARZ — „Ali Baba i 40 rozbójników" godz 16.30, 18.30 20.30; — dozw od lat 7.

WOLNOŚĆ — „Pustelnia Parmeńska" — I serła — godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 18.

ZACHĘTA — „Bogaty plon" — godz. 16.30, 18.30 20.30; dozw. od od lat 14.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY

Radio

ŚRODA, 4 stycznia

11,57 Sygnał czasu, 12,04 DZIENNIK. 13,30 Program dnia, 14,00 Pog. „Walka z analfabetyzmem", 14,20 Muzyka, 14,55 L. v. Beethoven — Sekstet op. 71 na dwa klarnety, dwie waltornie i dwa fagoty. 15,30 „Wiecznotka prędziutki" — słuch. dla świetlic dziec. 15,50 Muzyka. 16,00 DZIENNIK. 16,20 Akt. łódzkie. 16,35 — Kwadrans melod. tan. 16,50 „Wybór poezji" Leopolda Staffa. 17,00 Konc. symf. w wyk. Zespołu Instrument. 17,45 Rep. dla świetlic młodzieżowych. 18.00 „Z kraju i ze świata". 18,15 „Zagadki muzyczne" — aud. słowno-muzyczna w oprac. B. Busiakiewicza. 18,40 Pog. sportowa. 19,00 Audycja dla wsi. 19,15 Koncert reprezentacyjny. Transmisja do Budapesztu. 20.00 DZIENNIK. 20,40 Muz. roz. 21,00 Koncert Chopinowski w wyk. pianisty T. Żmudzińskiego. 21,30 „Nowela dźwiękowa". 22,00 Wiad. sportowe. 22,05 K. M. Weber — Uwertura „Preciosa". 22,13 — Program lok. na jutro. 22,15 Konc. rozr. Transmisja z Czechosłowacji. 23.00 Ostat. wiad. 23.10 Program na jutro. 23,15 Muzyka.

SPORT

Bokserzy kontynuują tradycje Pisarskiego i Majchrzyckiego

Jeżeli będziemy zastanawiali się nad kwestią boksu w Łodzi i Poznaniu, to dojdziemy do wniosku, że boks w Łodzi to — **Chmielewski** i **Pisarski**, a w Poznaniu — **Majchrzycki** i **Szymura**. Rzecz oczywista, że nie wymieniamy całego szeregu innych bardzo popularnych zawodników. Nie chodzi bowiem o ustalanie listy najlepszych, lecz o podkreślenie pewnych charakterystycznych cech.

Kontakt Łodzi z Poznaniem datuje się już od dawna. Podobnie jak w Poznaniu najsilniejszą w swoim czasie drużyną była ósemka Warty, tak w Łodzi zespół IKP. Odległe są to już czasy. Wiele się obecnie zmieniło...

Chmielewski, jako zawodowiec, bawi w Ameryce. Majchrzycki jest

JÓZEF PISARSKI

trenerem. Pisarski wyemigrował do Szczecina, a Szymura przeniósł się z Poznania do Warszawy.

W przededniu meczu z Poznaniem budzą się pewne refleksje. I dlatego przypominamy dawne dzieje sportu bokserskiego w Polsce, tak silnie związane z tradycjami sportowymi tych obu miast.

Poznań był przez bardzo długie lata siedzibą Polskiego Związku Bokserskiego. Nic też dziwnego, że bez decyzji Poznania nic się nie działo w boksie polskim.

Dziś najsilniejszym klubem Poznania jest drużyna ZZK, natomiast Warta walczy w drugiej Lidze.

W Łodzi nie mamy IKP. Najsilniejszym naszym zespołem jest bezwzględnie zespół ŁKS Włókniarz, który walczy jedynie dzięki nieporozumieniu w II Lidze, wówczas gdy mistrzem jest Związkowiec Zryw wchodzący w skład pierwszej Ligi.

Łódź nie pozostaje jednak w tyle za innymi ośrodkami sportu pięściarskiego w Polsce. Przegraliśmy co prawda ostatnio mecz z Poznaniem 5:11, ale teraz nadchodzi dzień rewanżu. Jutrzejszy mecz zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Przypomnijmy sobie jakie były wyniki 8 grudnia 1949 r. na ringu w Hali Wystawowej Ciężkiego Przemysłu w Poznaniu.

W muszej Anielak został zdyskwalifikowany w drugiej rundzie. Zwyciężył **Wojnowski**. W wadze koguciej Szaliński przegrał z **Liedke**. W piórkowej Mazur uległ na punkty **Pankemu**. W lekkiej pierwsze punkty dla Łodzi zdobył **Kaczmarek**, zwyciężając Adamskiego. W półśredniej **Nogajski** zremisował z **Nowakiem**. W średniej **Olejnik** pokonał Kupczaka. W półciężkiej Piórkowski uległ **Frankowi**, a w ciężkiej Walaszczyk przegrał z **Kołeczką**. Punkty dla Łodzi zdobyli więc: Kaczmarek, Nogajski (remis) i Olejnik.

Chociaż końcowy wynik meczu brzmiał 11:5 na korzyść Poznania, to jednak nie wyczuwało się zbyt rażącej przewagi zawodników Poznania.

Chociaż podawany był już skład Poznania, to nie chcemy uprzedzać faktów i błędnie informować publiczność, bowiem w boksie często następują poważne przesunięcia. Nie trzeba również zapominać i o tym, że pięściarze Poznania przyjadą do Łodzi z rezerwowymi, bo po meczu czwartkowym udadzą się oni do Warszawy na drugi mecz międzymiastowy, tym razem z pięściarzami stolicy.

Jedno jest pewne, że obie drużyny wystąpią w możliwie najsilniejszych składach i że dojdzie do szeregu bardzo ciekawych pojedynków. Tym razem liczymy na zwycięstwo bokserów łódzkich. Szkoda, że w drużynie naszej nie będzie mógł walczyć Debisz.

Mecz jutrzejszy rozpocznie się o godz. 19. Organizatorzy proszą o wcześniejsze zajmowanie miejsc, aby nie powodować tłoku przy bramach wejściowych do hali.

Bokserzy Łodzi po rozegraniu meczu z Poznaniem wyjadą w sobotę do Krakowa, by w niedzielę rozegrać drugi w tym roku mecz międzymiastowy. **(n)**

Koła sportowe walczą

Kalendarzyk dalszych rozgrywek w grach sportowych o mistrzostwo kół sportowych przedstawia się następująco:

GRUPA I — SALA „SPÓJNI" Helenów

Piątek, dnia 6 stycznia:

Siatkówka męska:

1) Technozbyt I — Centrala Tekstylna III — godz. 9—9.30.
2) Technozbyt II — Centrala Tekstylna IV — godz. 9.30—10.
3) PZPJG Nr 8 II — Centrala Tekstylna II — godz. 10—10,30.
4) Gimnazjum Dziewiarskie I — Skóra III — godz. 10,30—11.
5) Gimnazjum Dziewiarskie II — Skóra III—II — godz. 11—11.30.
6) Łódzk. Zakł. Odzież. — P. S. T. Orzeszkowej — godz. 11,30—12.
7) Centrala Tekstylna I — Gimnazjum Przem. PZPW I — godz. 12—12.30.

Siatkówka żeńska:

8) PZPJG Nr 8 — Centrala Tekstylna — godz. 12,30—13.
9) I Gimn. PZPJG — Urząd Wojewódzki — godz. 13—13.30.

GRUPA II — SALA „ZWIĄZKOWCA" ul. Pogonowskiego 82

Siatkówka męska:

1) PWPW II — PZPB Nr 9 — godz. 9—9.30.
2) PZPB — Ruda I — Skóra VI — godz. 9,30—10.
3) PZPB — Ruda II — Poczta 2 — godz. 10—10,30.
4) PZPW Nr 6 — Centr. Zarząd Przem. Pap. — godz. 10,30—11.
5) PZPJG Nr 1 — Sąd i Prokuratura — godz. 11—11,30.
6) Filmowiec I — Gimn. Gumowe I — godz. 11,30—12.
7) Filmowiec II — Gimn. Gumowe II — godz. 12—12,30.
8) P. Z. M. Wytwórnia 67 — PZWS — godz. 12,30—13.
9) WZBUP Nr 2 — CSS Koło 87—I — godz. 13—13,30.

GRUPA III sala ul. Sterlinga 24

Siatkówka męska:

1) PSS — Koło Nr 89—I — Strzelczyk I — godzina 9—9.30.
2) CSMJ — Koło Nr 247 — Strzelczyk II — godz. 9,30—10.
3) PZZ — Koło Nr 248 — Strzelczyk III — godz. 10—10,30.
4) ZWS II — PŁZ Graficzne — godz. 10,30—11.
5) PZG Wytwórnia Nr 6 — Straż Pożarna I — godz. 11—11,30.
6) Biuro Sprzed. Wyr. Gum. — Straż Pożarna II — godz. 11,30—12.
7) Szk. Podst. TPD Nr 4 — Straż Pożarna III — godz. 12—12,30.
8) DOKP— RUTT — godz. 12,30—13.00.

Współzawodnictwo LZS-ów

Ludowe Zespoły Sportowe województw łódzkiego i kieleckiego zainicjowały pierwsze w kraju międzywojewódzkie współzawodnictwo na polu umasowienia i zaktywizowania sportu wiejskiego. Współzawodnictwo polega m. in. na uruchomieniu w bieżącym roku jak największej liczby zespołów sportowych na terenie wsi, zwiększeniu zainteresowania sportem i kulturą fizyczną młodzieży żeńskiej i częstym organizowaniu zawodów i imprez sportowych.

Poza tym — współzawodnictwo obejmuje również szereg innych zagadnień, m. in. realizowanie sojuszu robotniczo - chopskiego i podniesienie poziomu ideologicznego sportowców wiejskich.

Vana (ČSR) drugi na świecie

Międzynarodowy Związek Tenisa Stołowego ustalił listę 10 najlepszych ping-pongistów świata. Drugie miejsce, za mistrzem świata — Leachem (Anglia), zajmuje Czechosłowak Vana, a 3 i 4 miejsca przyznano Węgrom Sido i Koczianowi. Ponadto Węgier Soos sklasyfikowany został na 7 miejsce, Czechosłowak Andreadis — na ósmym.

52 rekordy pływaków radzieckich

MOSKWA. — Pływacy radzieccy pobili w 1949 roku 52 wszechzwiązkowe rekordy pływackie. Do stałego rozwoju tej gałęzi sportu przyczyniła się wielka popularność pływania w ZSRR oraz stała rozbudowa odpowiednich obiektów sportowych: 404 tys. czynnych zawodników i zawodniczek ma w ZSRR do dyspozycji 3.000 basenów pływackich.

List do Redakcji

Szanowna Redakcjo:

Chociaż to jest zima, to jednak chciałbym poruszyć sprawę sportu, który uprawiamy latem, a mianowicie sportu łuczniczego.

Dziwne doprawdy, że tak zdrowy i przystępny sport dla każdego bez względu na wiek i płeć, jest tak mało znany i powiem szczerze jest traktowany trochę „po macoszemu".

Trzeba przyznać, że sport ten nie przynosi żadnych dochodów pieniężnych z urządzanych imprez jak to ma miejsce w innych dziedzinach sportu. Jednak nie chodzi nam obecnie o żadne dochody, lecz przede wszystkim o umasowienie łucznictwa.

Dla osiągnięcia tego celu niezbędne jest propagowanie sportu łuczniczego. Urządzane imprezy jednak nie dadzą oczekiwanego skutku, jeżeli nie będą się ukazywały periodyczne aktualne artykuły w prasie.

Z prośbą o zaopiekowanie się sportem łuczniczym i pomoc w realizacji jego umasowienia kończę list i jednocześnie składam serdeczne życzenia Szczęśliwego Nowego Roku.

Tadeusz Skrzypkowski

Łucznik Ch. ZKS. „Boruta" Zgierz

P. S. Jeżeli chodzi o „Dziennik Łódzki", to zapewne zarzuty ob T. Skrzypkowskiego są bezpodstawne, bo w miarę możliwości staraliśmy się propagować, ten rzeczywiście piękny sport.

Natomiast pragniemy zaznaczyć, że tak Związek Okręgowy, jak i klub ob. T. Skrzypkowskiego nie potrafiły należycie docenić znaczenia prasy przez nawiązanie z nią kontaktów. Sądzimy, że rok 1950 i w tym kierunku przyniesie poprawę.

Kurs unifikacyjny dla sędziów szermierki

W połowie stycznia 1950 r. przeprowadzony będzie kurs unifikacyjny dla sędziów szermierki. Na kurs winni się zgłosić wszyscy sędziowie jak również kandydaci na sędziów.

Wzywa się starych zawodników, którzy już nie uprawiają szermierki, aby się zgosili na powyższy kurs.

Kurs poprowadzi mjr. Laskowski wraz z Węgrem mjr. Kevey'em.

Kandydaci na sędziów winni przesłać zgłoszenia pod adresem Związku, Łódź, ul. Piotrkowska 67.

Sportowcy związkowi powrócili z Francji

WARSZAWA — Wczoraj dnia 3 bm. powróciła z Francji 40-osobowa ekipa sportowa Związków Zawodowych, która uczestniczyła w zlocie sportowym FSGT i występowała w większych ośrodkach emigracji polskiej.

WYDAWCA:
Spółdz. Wyd. „Oświat" „Czytelnik", Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 96, tel. 217-82, 209-02, 204-75; Dział Miejski 207-18 Dział Sportowy 208-95; Dział Ogłoszeń 123-33; Dział Prenumerat 180-74. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

Redaktor naczelny:
ANATOL MIKUŁKO

Zakłady Wytwórcze Transformatorów i Urządzeń Termotechnicznych w Łodzi, ul. Targowa 57

zatrudnią:

2 KONSTRUKTORÓW dla projektowania elektrycznych urządzeń grzejnych, REF. SOCJALNEGO oraz TOKARZY, ŚLUSARZY i BLACHARZY. — Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny w godzinach 8—12

PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI SANITARNYCH I URZĄDZEŃ WODNYCH
Łódź, ul. Stalina Nr 39

zatrudnią natychmiast:

KSIĘGOWYCH, KALKULATORA TECHNICZNEGO, LIKWIDATORA RACHUNKÓW, TECHNIKÓW INSTALACYJNYCH oraz MASZYNISTKI.

VULCAN (16)

Jakież było zdziwienie żony pana dyrektora Lipskiego gdy o godzinie trzeciej zjawił się w jej progach pan Agapit i rzekł:

— Pan dyrektor zostawił w swoim gabinecie papierośnicę i przysłał mnie po nią.

— A, proszę, proszę — rzekła pulchna pani Lipska, idąc do gabinetu męża.

Agapit szedł nieproszony za nią.

Rzeczywiście papierośnica leżała na stole. (Pan Agapit musiał porządnie wysilić koncept, by wyciągnąć Lipskiemu papierośnicę z kieszeni, podrzucić ją przez okno do mieszkania dyrektora).

— My palacze rozumiemy, co znaczy zapomnieć cygarko albo papierosy — rzekł Krupka, puszczając olbrzymi kłąb dymu prosto w nos pani Lipskiej.

Dziwne wydawałoby się, że nasz bohater tak dobrze wychowany puszcza dym damie prosto w nos. Niegrzecznie. Widocznie miał w tym jakiś cel, i miał rzeczywiście. Gdy niezgrabnie i stokrotnie przepraszał panią domu, ukłonił się w pewnej chwili tak niezdarnie, że zrzucił łokciem stojącą na biurku maszynę do pisania.

Kichająca pani Lipska nie zauważyła, że zrobił to umyślnie.

— I co teraz będzie — wykrzyknęła zrozpaczona niewiasta. Mój mąż nikomu nie pozwoli dotknąć się tej maszyny.

Zawstydzony pan Agapit podniósł maszynę i rzekł:

— Nieszczęście, dwie czcionki złamały się! Ale to nic, proszę pani: jestem mechanikiem. Zabiorę ją do domu i za godzinę zreperuję.

Pani Lipska zgodziła się.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik" Łódź, ul. Żwirki Nr 2